

## "PRANIE MÓZGU" NA FACEBOOKU? PLATFORMA BLOKUJE SZKODLIWĄ APLIKACJĘ

---

Wpływanie na podświadomość użytkowników i zmienianie ich zachowania za pomocą aplikacji? Facebook zablokował konto izraelskiego start-upu Spinner, który chwali się, że jest w stanie tego dokonać - donosi BBC.

Facebook przekazał już firmie zawiadomienie o zablokowaniu jej konta i rezygnacji z usług reklamowych. Spinner chwali się umiejętnością "prania mózgow" internautów przez wystawianie ich na specyficzne treści online, np. pod postacią artykułów prasowych.

Firma zapewnia, że potrafi namówić użytkowników np. do rzucenia palenia, zrzucenia wagi, a nawet skłonić ich do tego, żeby oświadczyli się partnerowi, uprawiali częściej seks czy wszczepili sobie implanty piersi. Klientami Spinnera mają być osoby, które chcą skłonić swoich najbliższych do określonych zachowań.

Spinner działa w ten sposób, że wysyła link na telefon osoby, której dotyczy zlecenie. Po otwarciu linka, w urządzeniu zostaje zainstalowany plik cookies, który umożliwia wysyłanie użytkownikowi specjalnie na jego potrzeby tworzonych artykułów i materiałów. I tak np. użytkownik w internecie miesiącami bombardowany jest tekstami zawierającymi określone treści np. o szkodliwości palenia, które trafiają m.in. na jego konta w mediach społecznościowych.

Facebook uznał, że działanie firmy narusza politykę reklamową serwisu.

"Wygląda na to, że Spinner tworzy fałszywe konta i fałszywe profile na Facebooku, żeby strategicznie bombardować klientów reklamami. Facebook zażądał natychmiastowego zakończenia tej działalności" - powiedział w rozmowie z BBC Perkins Coie, prawnik reprezentujący amerykańską platformę.

Zarząd Facebooka zaznaczył, że już usunął ze swoich stron konta firmy.

Tymczasem Elliot Shefler, współautor i szef Spinnera powiedział, że nie zamierza rezygnować z aktywności na FB.

"Spinner wykupił czas reklamowy na Facebooku ponad rok temu, każda z naszych metod reklamowych została przeanalizowana i zaaprobowana" - powiedział Shefler BBC. Podkreślił także, że działalność jego firmy nie ma nic wspólnego z hakowaniem internautów.

Do analizowania treści reklam Facebook używa zarówno oprogramowania zautomatyzowanego, jak i kontroli opartej na pracy specjalistów.